

Ja chcę mieć żonę – Jorrgus

Wciąż słyszę jeszcze masz czas więc się baw
Chwil urok, smak tych wykorzystaj
Z wolności ciesz się nim powiesz tak
Nim ktoś Ci zwiąże Twój świat

Lecz dość mam już takiego właśnie życia
Dość mam beztroski samotnego bycia
Stały ład znaleźć przy boku tej
Dla której zmienić się chcę

Ja chcę mieć żonę, żonę chcę mieć
Obrączki kupię, pierścionek już jest
To dla niej miłość i serce na zawsze chcę dać
Z wolnością w końcu się pożegnać czas

Ja chcę mieć żonę, żonę chcę mieć
Być przy niej blisko w noce i dnie
Jak w siódmym niebie w obłokach z nią zatracać się
I kochać szczerze mocniej z każdym dniem

Wiem, fajnie jest beztrosko sobie żyć
Na siebie i na swoje liczyć
Bez obowiązków jak wolny ptak
A jednak wciąż czegoś brak

Niech wreszcie marsz weselny zagra mi
Wielki bal i sen niech się spełni dziś
Gości tłum, życzeń moc, śmiech i łzy
Zabawa po biały świt

Ja chcę mieć żonę, żonę chcę mieć
Obrączki kupię, pierścionek już jest
To dla niej miłość i serce na zawsze chcę dać
Z wolnością w końcu się pożegnać czas

Ja chcę mieć żonę, żonę chcę mieć

Być przy niej blisko w nocie i dnie
Jak w siódmym niebie w obłokach z nią zatracać się
I kochać szczerze mocniej z każdym dniem

Ja chcę mieć żonę, żonę chcę mieć
Obrączki kupię, pierścionek już jest
To dla niej miłość i serce na zawsze chcę dać
Z wolnością w końcu się pożegnać czas

Ja chcę mieć żonę, żonę chcę mieć
Być przy niej blisko w nocie i dnie
Jak w siódmym niebie w obłokach z nią zatracać się
I kochać szczerze mocniej z każdym dniem

Ja chcę mieć żonę, żonę chcę mieć
Obrączki kupię, pierścionek już jest
To dla niej miłość i serce na zawsze chcę dać
Z wolnością w końcu się pożegnać czas

Ja chcę mieć żonę, żonę chcę mieć
Być przy niej blisko w nocie i dnie
Jak w siódmym niebie w obłokach z nią zatracać się
I kochać szczerze mocniej z każdym dniem



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych